



NAGRANIE SŁUCHOWISKA ŚLADAMI MŁODEGO BRONIEWSKIEGO

(INSPIROWANE UDZIAŁEM POETY W WOJNIE
POLSKO-BOLSZEWICKIEJ)

Magdalena Uździcka

KATEGORIA WIEKOWA: 10-14 LAT

ADRESAT: młodzież w wieku 10–14 lat.

CZAS ZAJĘĆ: 12 × 45 minut.

SŁOWA KLUCZOWE: j. polski, edukacja regionalna, poezja, Broniewski, słuchowisko, Mazowsze.

WPROWADZENIE

Jest to propozycja zajęć w ramach koła regionalnego lub polonistycznego. Najpiękniejsze wiersze Władysława Broniewskiego, te o Mazowszu, zasługują, żeby je przypomnieć kolejnym pokoleniom Polaków. Podobnie jak tragiczne życie poety, a zwłaszcza młodość, którą szczerze ofiarował Ojczyźnie. Słuchowisko o „Orliku” sprawi, że młodzi ludzie poznają Broniewskiego jako odważnego, kochającego swój kraj chłopaka – niemalże ich rówieśnika, który stworzył półtątną drużynę skautów, jako siedemnastolatek wstąpił do Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego, a następnie wziął udział w wojnie 1920 roku. Dowiedzą się, że poeta był człowiekiem o silnym, nieugiętym charakterze, doskonałym dowódcą i świetnym żołnierzem – odznaczonym Srebrnym Krzyżem Orderu Wojennego Virtuti Militari i czterokrotnie Krzyżem Walecznych. Takim Mazowszanie powinni go pamiętać, a swoją małą ojczyznę kochać jak on – prawdziwie i na zawsze.

CEL OGÓLNY

Poznanie poety wywodzącego się z Mazowsza, tworzącego o tym regionie i walczącego w obronie niepodległości Polski. Budowanie tożsamości regionalnej, kształtowanie lokalnego patriotyzmu.

CELE SZCZEGÓLWE

Uczeń:

- zna biografię poety Władysława Broniewskiego;
 - zna miejsca związane z poetą;
 - wyodrębni i umie analizować obrazy poetyckie;
 - odnajduje w wybranych utworach poetyckich swoje miasto i swój region;
 - potrafi nazwać uczucia wyrażone przez podmiot liryczny;
 - zna fakty historyczne dotyczące rodzinnego miasta i regionu;
 - zna definicję słuchowiska;
 - analizuje cechy słuchowiska na podstawie słuchowiska o tematyce historycznej;
 - uczy się współpracy w grupie;
 - rozwija umiejętność tworzenia scenariusza słuchowiska inspirowanego życiem i twórczością sławnego poety;
 - nagrywa słuchowisko.
-

METODY:

- opis;
- opowiadanie;
- pogadanka;
- giełda pomysłów;
- waloryzacyjna – ekspresyjna.

FORMY PRACY:

- praca w grupach – zespołach zadaniowych,
- praca indywidualna,
- praca z całym zespołem.

POMOCE DYDAKTYCZNE:

- co najmniej jeden komputer z dostępem do internetu;
- ekran z rzutnikiem lub tablica interaktywna;
- głośniki;
- teksty wierszy W. Broniewskiego,
- fragmenty *Pamiętnika 1918-1922 W. Broniewskiego*;
- fotografia poety;
- płyta z nagraniem wierszy W. Broniewskiego w wykonaniu autora;
- karty pracy dla uczniów.

ZAŁĄCZNIKI:

1. Karta pracy 1.
2. Karta pracy 2.
3. Karta pracy 3.
4. Scenariusz słuchowiska.

BIBLIOGRAFIA:

- W. Broniewski, *Pamiętnik 1918-1922*, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1987.
- A. Marzec, S. Rzęsikowski, *Edukacja teatralna, filmowa i radiowa na lekcjach języka polskiego w kl. IV-VIII*, Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP, Kielce 1994.
- M. Pryzwan, *Wspomnienia o Władysławie Broniewskim*, Wydawnictwo Domena, Warszawa 2002.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE [dostęp: 18.04.2020]:

- <https://www.polskieradio.pl/130/6498/Artykul/2094175,Wladyslaw-Broniewski-symbolem-walki-o-niepodleglosc-Plocka>
- http://www.turystykaplock.eu/upload/cms/PROMOCJA17/quest_zwyczajni_bohaterowie_obrony_plocka.pdf
- <http://muzeumliteratury.pl/author/muzeumbroniewskiego/>
- <https://www.polskieradio.pl/7/5609/Artykul/2483200,Nie-tnkal-mnie-nikt-Sluchowisko-w-ramach-cyklu-Dzieci-blizej-historii>
- <https://epodreczniki.pl/a/czym-jest-sluchowisko-radiowe/DcDoY7Aml>
- https://poezja.org/wz/Broniewski_W%C5%82adys%C5%82aw/
- http://www.broniewski2012.plocman.pl/?page_id=67
- http://muzeumplock.eu/userfiles/files/podstawowa_IV-VIII.pdf

PRZEBIEG ZAJĘĆ

Zajęcia pierwsze – 45 minut.

Temat: Płock – miasto Broniewskiego

CZĘŚĆ WSTĘPNA

- Nauczyciel nie podaje tematu (uczniowie zostawiają miejsce na jego zapisanie), aby zaintrygować uczniów. Informuje, że poznają wiersz wybitnego polskiego poety. Ich zadaniem będzie wskazać uczucia i przeżycia podmiotu lirycznego i zastanowić się, kim jest.
- Rozdanie kartek z tekstem wiersza *Miasto rodzinne* W. Broniewskiego.

CZĘŚĆ GŁÓWNA

- Wysłuchanie nagrania recytacji w wykonaniu poety.
- Wyodrębnienie obrazów poetyckich związanych z Płockiem metodą mapy mentalnej (już na początku analizy uczniowie odkrywają, że tytułowym miastem rodzinnym jest Płock) – **karta pracy 1**.
- Przeżycia i emocje podmiotu lirycznego wyrażone w wierszu – uczniowie w grupach wypisują je na kartkach, a następnie wybrane osoby prezentują efekty pracy na forum klasy. Wspólnie z nauczycielem ustalają treść notatki – **karta pracy 2**.
- Zapytanie uczniów o to, kto jest – według nich – autorem wiersza, a następnie krótkie zaprezentowanie sylwetki poety (fotografia, najważniejsze wydarzenia z życia, ze szczególnym zwróceniem uwagi na lata młodości). Zapisanie tematu. Wklejenie krótkiej notatki biograficznej o Władysławie Broniewskim przygotowanej przez nauczyciela wraz z tekstem wiersza.

CZĘŚĆ PODSUMOWUJĄCA

- Wysłuchanie fragmentu audycji Polskiego Radia *Słowem Niepodległa*,

w której zaproszeni goście opowiadają o odznaczeniu Płocka przez Marszałka Józefa Piłsudskiego Krzyżem Walecznych za bohaterską obronę podczas wojny polsko-bolszewickiej oraz o roli, jaką odegrał w walkach o niepodległość poeta W. Broniewski.

- Poinformowanie uczniów o zaplanowanej wycieczce po Płocku i lekcji w Muzeum Mazowieckim w celu zrozumienia, dlaczego W. Broniewski może być symbolem walk w obronie Płocka.

Zajęcia drugie – wycieczka jednodniowa

Temat: Śladami bohaterskich obrońców Płocka

CZĘŚĆ WSTĘPNA

- Nauczyciel przypomina cel wycieczki – poznanie życia i miejsc związanych z W. Broniewskim i innymi bohaterskimi obrońcami Płocka.
- Omówienie zadania domowego – wykonania lapbooka o latach młodości W. Broniewskiego, z wykorzystaniem wiedzy zdobytej podczas wycieczki. Uczniowie mogą robić zdjęcia, zatrzymać uzyskane w czasie zajęć zagadki Questu, foldery i ulotki, aby wykorzystać je później do zrobienia lapbooka.

CZĘŚĆ GŁÓWNA

- Wycieczkę rozpoczynamy pod siedzibą Płockiej Lokalnej Organizacji Turystycznej (Stary Rynek 8, Płock), która jest opiekunem Questu: *Zwyczajni. Bohaterowie obrony Płocka*, nawiązującego do bohaterskich działań ludności cywilnej w obronie miasta przed bolszewikami. Zadaniem uczniów (oprócz zdobycia wiedzy) będzie – według twórców Questu – uważne czytanie wskazówek w tekście, rozwiązywanie zagadek literowych i liczbowych oraz odgadnięcie

hasła. Na końcu – znalezienie skarbu (w Muzeum Mazowieckim, ul. Tumska 8).

W trakcie rozwiązywania zagadek uczniowie zatrzymają się przy pomniku W. Broniewskiego, obejrzą jego rodzinny dom oraz tablicę informacyjną i wystawę poświęconą poecie (termin wymaga wcześniejszego ustalenia). Zajrzą również do parku – na tyłach domu – gdzie rośnie dąb Broniewskiego, pomnik przyrody. Czas przejścia: ok. 1,5 godziny.

- Po znalezieniu skarbu w Muzeum Mazowieckim uczniowie wezmą udział w lekcji: *Wielcy, choć mali – bohaterscy harcerze walczący w obronie Płocka w 1920 r.* przygotowanej przez pracowników muzeum (zamówionej wcześniej przez nauczyciela). Podczas zajęć zobaczą krótki film: *Rok 1920*, poznają symbolikę harcerską i sylwetki bohaterów harcerzy, zapoznają się z fragmentem ekspozycji *X wieków Płocka*. Czas trwania lekcji: ok. 1 godziny.
- Wyjazd do Warszawy do Muzeum Władysława Broniewskiego (zaplanowany wcześniej przez nauczyciela). Tu uczniowie obejrzą rękopisy poety, korespondencję z lat 1915–1962, pierwodruki wierszy w prasie i pierwsze wydania książkowe. Muzeum mieści się w willi z 1950 roku podarowanej poecie przez państwo w rocznicę 25-lecia twórczości. Zachowano w niej autentyczne wyposażenie wnętrza, więc zwiedzający poczują klimat miejsca, w którym poeta spędził ostatnie dziewięć lat życia.

CZĘŚĆ PODSUMOWUJĄCA

- Lekcję w Muzeum Mazowieckim zakończy krótki test wiedzy z nagrodami dla zwycięzców, przygotowany w ramach lekcji muzealnej przez pracownika muzeum.
- Podsumowaniem wycieczki będą również lapbooki wykonane przez uczniów, a następnie zaprezentowane na kolejnych zajęciach w szkole.

Zajęcia trzecie – 45 minut

Temat: Czym jest słuchowisko radiowe?

CZĘŚĆ WSTĘPNA

- Uczniowie dowiadują się od nauczyciela, że wkrótce spróbują swoich sił jako twórcy słuchowiska o młodym W. Broniewskim. Mają już odpowiednią wiedzę na temat jego związków z Płockiem i udziału poety w walkach niepodległościowych, czego dowodzą wykonane przez nich lapbooki.
- Uczniowie wymieniają się pracami. Są one dostępne w sali cały czas – służą jako pomoce dydaktyczne.
- Następnie nauczyciel zaprasza do poznania tajników powstawania słuchowiska radiowego.

CZĘŚĆ GŁÓWNA

- W części teoretycznej nauczyciel wykorzystuje fragment lekcji przygotowanej przez Platformę Edukacyjną Ministerstwa Edukacji Narodowej – epodreczniki.pl – wstęp i rozdział 1. Korzystając z materiałów dostępnych na platformie, uczeń zdobędzie wiedzę o historii słuchowiska, zrozumie, czym ono jest i co jest potrzebne, by powstało.
- W części praktycznej uczniowie wysłuchają słuchowiska *Nie tknął mnie nikt* (lub innego z cyklu słuchowisk historycznych *Dzieci bliżej historii*, przygotowanego we współpracy Teatru Polskiego Radia z Polską Fundacją Narodową).
- Na jego podstawie nauczyciel omawia z uczniami cechy słuchowiska.

CZĘŚĆ PODSUMOWUJĄCA

- Uczniowie rozwiązują krótki sprawdzian z wiedzy o słuchowisku – **karta pracy 3**.

Zajęcia czwarte – 2 * 45 minut.

Temat: Tworzymy scenariusz słuchowiska

CZĘŚĆ WSTĘPNA

- Nawiązanie do poprzedniej lekcji – przypomnienie etapów tworzenia słuchowiska:

- 1) wymyślenie historii, którą chce się opowiedzieć;
 - 2) rozpisanie tekstu na sceny;
 - 3) dodanie komentarzy dotyczących zachowania postaci oraz dźwięków towarzyszących akcji;
 - 4) dobranie obsady aktorskiej i przeprowadzenie prób;
 - 5) nagranie dźwięków natury;
 - 6) przygotowanie rekwizytów potrzebnych podczas nagrywania;
 - 7) opracowanie planu przestrzeni i przygotowanie mikrofonów;
 - 8) nagranie scen;
 - 9) montaż i dopasowanie muzyki.
- Nauczyciel uświadamia uczniom, że celem lekcji będzie stworzenie scenariusza słuchowiska (p. 1, 2, 3) i zaplanowanie pracy nad nim.

CZĘŚĆ GŁÓWNA

- Uczniowie dobierają się w dowolne grupy. Każda z nich otrzymuje fragment pamiętnika W. Broniewskiego z roku 1920 oraz jeden wiersz poety, np. *Mój pogrzeb*, *Miasto rodzinne*, *Najbliższa ojczyzna*, [***] *A kiedy będę umierać*, *Mazowsze*, *Dzwon w Płocku*.
- Zapoznają się z tekstami i zastanawiają, w jaki sposób można wykorzystać je w scenariuszu.
- Każda z grup, wykorzystując giełdę pomysłów, tworzy plan ramowy wymyślonej samodzielnie historii. Reprezentanci grup prezentują twórcze pomysły.
- Uczniowie wybierają najciekawszy pomysł i wspólnie decydują o ostatecznym kształcie planu. Zostaje on zapisany na tablicy wraz z postaciami występującymi w słuchowisku.
- Nauczyciel, po konsultacji z uczniami, dzieli ich na grupy według klucza:
 - grupa „Scenarzystów”: zajmie się stworzeniem scenariusza z podziałem na sceny i dodaniem komentarzy dotyczących zachowania postaci oraz dźwięków towarzyszących akcji;

- grupa „Dźwiękowców”: zajmie się wyszukaniem nagrań dźwięków natury, przygotowaniem rekwizytów potrzebnych podczas nagrywania, opracowaniem planu przestrzeni i przygotowaniem mikrofonów;
- grupa „Muzyków”: dopasuje muzykę, znajdzie i przygotuje nagrania głosu W. Broniewskiego, a w ostatniej fazie pracy zajmie się montażem;
- grupa „Reżyserów”: zastanowi się nad doбором aktorów wymyślonych postaci i będzie z nimi pracowała podczas prób.

- Uczniowie podejmują zlecone działania.

CZĘŚĆ PODSUMOWUJĄCA

- Przedstawiciele grup prezentują efekty pracy. Nauczyciel podpowiada, co można zmienić lub udoskonalić.
- Praca domowa – przygotowanie materiałów po dokonaniu poprawek; przygotowanie wzorowego czytania przez aktorów.

Zajęcia piąte – 2 * 45 minut.

Temat: „Cisza! Trwa nagranie!”

CZĘŚĆ WSTĘPNA

Odczytanie scenariusza z podziałem na role (**załącznik nr 4** – scenariusz).
Dokonanie ostatecznych ustaleń.

CZĘŚĆ GŁÓWNA

- Przeprowadzenie prób aktorskich.
- Nagrywanie scen, ocenianie efektów, ponowne nagrywanie.
- Montaż materiału.

CZĘŚĆ PODSUMOWUJĄCA

- Wysłuchanie nagrania młodych twórców.
- Podzielenie się spostrzeżeniami na temat efektów ich pracy.
- Dokonanie drobnych poprawek.

Załącznik nr 1.

**Karta pracy 1****Hasła metaplanu**

Płock – miasto rodzinne: położone nad Wisłą, stary dom z ogrodem, wysokie wzgórze
 - Tum, Mazowsze, bicie dzwonów, stada wron, zachód słońca, szum fal.

Załącznik nr 2.

**Karta pracy 2****Uczucia i przeżycia podmiotu lirycznego:**

- 1) tęsknota za rodzinnym miastem,
- 2) ból związany z życiowymi doświadczeniami,
- 3) dobre wspomnienia ukochanych miejsc,
- 4) miłość do rodzinnej ziemi,
- 5) wdzięczność.

Załącznik nr 3.

**Karta pracy 3**

Spośród poniższych stwierdzeń dotyczących słuchowiska wybierz prawdziwe i podkreśl je na zielono.

1. Aby nagrać świergot ptaków, trzeba wyjść w plener.
2. Aktorzy powinni mieć podobnie brzmiące głosy.
3. Scenarzysta dopasowuje aktora do charakteru postaci.
4. Aktorzy grający w słuchowisku potrzebują przestrzeni.
5. Muzyka nie jest w słuchowisku istotna.
6. Aktorzy nie muszą uczyć się swoich ról na pamięć.
7. Rekwizyty są całkowicie niepotrzebne.
8. W słuchowisku najważniejsze są dźwięk i ludzki głos.
9. Reżyser dopasowuje aktora do charakteru postaci.
10. Trzeba starannie przygotować różne odgłosy, np. szelest liści.

Stwierdzenia prawdziwe to: **4, 6, 8, 9, 10.**

Załącznik nr 4.



SŁUCHOWISKO Śladami młodego Broniewskiego

SCENA I – Śladami poety

Przewodnik:

Znajdujemy się obecnie przy pomniku Władysława Broniewskiego, którego autorem jest Kazimierz Gustaw Zemła. Pomnik odsłonięto 25 czerwca 1972 roku...

Kaśka:

Gorąco. Dobrze, że chociaż wieje wiatr. Słychać szum wiatru.

Ola:

Słyszysz ten głos?

Kaśka:

Taaak, już co najmniej od pół godziny przynudza! To głos naszej przewodniczki.

Ola:

Ogarnij się! Nie chodzi mi o nią. To głos mężczyzny – jest grubszy i mocniejszy. Wsłuchaj się!
W tle archiwalne nagranie głosu W. Broniewskiego – fragment Mazowsza.

Przewodnik:

Proszę tam z tyłu nie przeszkadzać. Przejdziemy teraz do domu poety na ulicę Kościuszki 24.

Ola:

Może to duch?

Kaśka:

Taaak. W samo południe. A w rodzinie wszyscy zdrowi?

Ola:

Skoro mi nie wierzysz – to trudno.

Do siebie.

Przecież nie zwariowałam.

Kaśka:

Co mówiłaś?

Ola:

Nic, nic. Czyżbyś słyszała głosy?
Wybuch śmiechu.

SCENA II – W rodzinnym domu

Przewodnik:

Władysław Broniewski żył w latach 1897-1962...

Kaśka:

Ola zrywamy się?

Ola:

Chodźmy, zanim uśniesz na stojąco. Usiądźmy pod tym wielkim drzewem, będzie nam przynajmniej chłodniej.

Kaśka:

OK. Tylko szybko, żeby Gramatyka nie zauważyła.
Tupot nóg.

Ola:

Uf. Od razu lepiej.
Śpiew ptaków.

Kaśka:

Co za ulga. Zjadłabym lody.

Ola:

Malinowo-waniliowe.

Kaśka:

Coś ty, czekoladowe są najlepsze.

Władek:

Ja tam wolę pistacjowe.

Kaśka:

Olka – słyszałaś?

Ola:

Co?

Kaśka:

Ktoś tu chyba jest!

Ola:

Nie wkręcaj, sama mówiłaś, że na duchy za wcześniej.

Władek:

Nie wierzę w duchy.

Kaśka:

A ty skąd się tu wzięłaś? Jesteś nowym uczniem?

Władek:

Nie, skądże. Gimnazjum Polskie jest mi znane nie od dziś. Lubiłem się tam uczyć.

Kaśka:*Po cichu do Oli.*

To jakiś dziwak, lubi szkołę.

Do Władka:

Dlaczego jesteś w mundurze? Nie gorąco ci? Jesteś w jakiejś grupie rekonstrukcyjnej?

Władek:

Jestem dowódcą kompanii. To bardzo ważne stanowisko w armii. Z ogromnym zadaniem wychowawczym. Będę

podawał moich ludzi do Virtuti Militari. Dawniej ciekawym był czy mnie ktoś poda. Ale wystarczyło mi uznanie moich żołnierzy. Przyjemność mi sprawiało odczuwanie tego prawdziwego żołnierskiego szacunku i zaufania, jaki miał do mnie każdy starszy żołnierz.

Ola:

Yyyyyyy?! Możesz powtórzyć?

Kaśka:

Nie boli cię głowa od słońca czasem? Naprawdę dziś grzeje.

Kaśka:*Do Oli.*

Uciekajmy – to jakiś wariat!

Ola:

Kaśka, ja chyba już słyszałam ten głos. Tak! Tam pod pomnikiem. Mówił wiersz Broniewskiego.

Kaśka:

Olka, proszę cię przestań. Ja się boję duchów. Naprawdę, spadajmy stąd.

Ola:

No co ty. Taka okazja może się nie powtórzyć. To pewnie Broniewski, nie poznałyśmy go, bo jest młody. Niezłe ciacho. Zobacz, jak dobrze zbudowany. Prawie jak ten dąb. Spytajmy go o coś.

Kaśka:

Ale o co. Przecież wiesz, że nie lubię poezji.

*Archiwalne nagranie wiersza Miasto rodzinne w wykonaniu autora.***Ola:**

Pięknie pan recytuje. Poznają, to wiersz Broniewskiego.

Śpiew ptaków w tle.

Władek:

Och, przepraszam najmocniej za moje zachowanie. Powinienem od razu się przedstawić. Władysław Broniewski jestem. Dla panienek – Władek.

Ola:

O rany Kaśka! Nie mdlejl! Nie zostawiaj mnie z nim samejl!

SCENA III – Wojna

Śmiech w tle.

Władek:

Tak, ten dąb to moje ulubione miejsce przed rodzinnym domem.

Ola:

Skoro jakimś cudem przeniosłeś się w czasie, to może opowiedz nam o wojnie w roku 1920.

Władek:

Pod Borodianką przebijaliśmy się przez bolszewick pierścien. Zacięta walka trwała dwa dni. Straty ciężkie, jednak nie napoleońskie. Odwrót był swego rodzaju majstersztykiem sztuki wojennej: armia otoczona ze wszystkich stron obladowana ogromnym taborom, pokonuje defensywnie przeciwnika i prawie nic ze swego majątku nie traci. Wyprowadzenie taborów naszych, ciągnących się na dziesiątki kilometrów, stanowiło najtrudniejszy punkt naszej operacji. Jest to fatalnym polskim przyzwyczajeniem wożenie ze sobą maksimum gratów; prócz tego babiniec cały przeróżnych żon oficerskich.

Kaśka:

Musiało ci być ciężko. Miałeś wtedy zaledwie dwadzieścia trzy lata.

Władek:

Kiedys omal nie utonąłem w bagnie. Musieliśmy w nim przechodzić po pas i po szyję. Za wszelką cenę postanowiłem się wysuszyć. Inaczej nie byłbym zdolny do niczego. Siedziałem z Sochą w mieszkaniu jakiegoś nauczyciela ludowego. Na stole leżał album jakiejś panienki – postanowiliśmy tam wpisać jakieś głupstwo. „Panno Andziu! – napisaliśmy w nim – Chcąc upamiętnić dzień, w którym niejedna kulka świsnęła nad pani domem, czterech nas postanowiło się wpisać w ten album. W międzyczasie jednak jeden z nas (młody, przystojny brunet) został zabity, wpisuje się więc nas trzech, i to tak ni w pięć, ni w dziewięć”. Podpisałem się ja, Sochański i Wyleżyński. Dziwię się, skąd mi taki głupi dowcip przyszedł do głowy, i to dla jakiejś nieznanomej panny Andzi. Śpiący i zmęczony byłem do nieprzytomności.

Ola:

Dobrze, że nie upadaliście na duchu.

Władek:

Tak, przekonałem się, że mimo braku silnej woli, wyrobiłem w sobie wybitny hart ducha, który nie pozwolił mi uginać się nawet w najcięższej sytuacji. Tak trzymałem siebie i ludzi.

Ola:

Aż nadszedł 15 sierpnia 1920 roku – Cud nad Wisłą...

Władek:

Byłem wówczas w Lubartowie. Zbieraliśmy się wówczas na nową koncentrację i ofensywę. Pamiętam, że pragnąłem wtedy spokoju, księżek i zamknięcia się w sobie. Myślałem: „Pragnę pisać o tym, co się jeszcze nie przeżyło, o tym czymś tkwiącym w głębi duszy. Jestem

silniejszy niż śmierć – przeżyłem ją w sobie tysiąc razy. Przeżyłem życie. Kocham je piękne, jasne, nieznanne, jak szczęście. Kocham kobietę, której nie było, marzeniem jakiego nie śniłem, miłością jaka nie istnieje. I to chcę stworzyć – piórem”.

Kaśka:

Ale w końcu nadszedł koniec walk.
I zwyciężyliście bolszewików!

Władek:

Najmilsza była ta nieklamana radość, z jaką nas wszędzie witano. A my maszerowaliśmy. Dalej i dalej – a wokół deszcz, plucha paskudna. Pamiętam atak na Białystok. Marsz był nocny bojowy. Przyzwyczajaliśmy się tak do niebezpieczeństw, że w ogóle je ignorowaliśmy. Kto by tam bocznie ubezpieczenia wysyłał i czekał, aż się one wygrają. Dotarliśmy do miasta, a tam gwałtowna strzelanina. Biegnę z 3 plutonem. Po ogrodach i zaułkach tu i ówdzie bolszewicy. Nie zważam na nich. Wziąłem swą szkapę ukraińską, naboje na szyję, karabin długi z bagnetem w rękę, i tak jeździłem po linii. Budziłem podziw i grozę w trzęsących się ze strachu cywilach. Niepewny sytuacji byłem tylko godzinę – później zwycięstwo nasze było już jasne. Jeńcy prowadzeni setkami, zdobycz, konie.

Kaśka:

Nic dziwnego, że otrzymałeś medal za odwagę. Nie patrz tak Olka, czasami słucham, co Gramatyka gada na lekcjach.

Władek:

Virtuti Militari przypięto mi w Janowie na rynku. Wprawdzie samą wstążeczkę, bez krzyża, ale za to z wielką para-

dą. Ceremoniał polegał na całowaniu się każdego udekorowanego ze Śmigłym. Było to na początku września. Kilkanaście dni później zginął Sochański, najpoczciwszy z oficerów. Dziwnie to był serdeczny chłop. Brał ludzi swoją dziwną jakąś dobroduszością i pogodą. Dostał kulkę w brzuch. Wojna zaczęła mi ciążyć, jak zmora jakaś – coś złego, czego nie można uniknąć. Czy to był strach?

Kaśka:

Po prostu chciałeś żyć, kochać i być kochanym. Ja zakochałabym się w tobie od razu. To znaczy, gdybyś nie był duchem, oczywiście.

Ola:

Dziś nie ma takich bohaterów.

Władek:

Byliśmy zwykłymi ludźmi. Przeżyliśmy trudne chwile. Na szczęście znalazły się kobiety, które podnosiły na nas ducha. Pamiętam sympatyczną pannę Jankę. Na jej list odpisałem częstochowskimi rymami.

Głos:

Kaśka, Olka, pani was szuka.

Ola:

Musimy już iść.

Kaśka:

Nigdy cię nie zapomnimy.

Władek:

I na mnie czas. Zajrzę jeszcze do kolegów na cmentarz garnizonowy, a potem zielonym zejściem pójdę do Cholerki, na Grabówkę i nad Wisłą do Borowiczek. Będę szczęśliwy.

Przewodnik:

...Był bardzo przywiązany do swej wojskowej karty życia, do służby w Legionach, do uczestnictwa w wojnie 1920 roku. Zawsze pamiętał o swoich kolegach z Legionów. Dla niego i ci żyjący, i ci, którzy polegli, byli osobami naprawdę bliskimi, zawsze obecnymi.

Kaśka:

Przyrzekam, że już nigdy, przenigdy, nie będę marudzić na żadnej wycieczce.

Ola:

A zwłaszcza pod żadnym pomnikiem.

Kaśka i Ola:

Ale czad!

Piosenka – Mnie ta ziemia od innych droższa.

W słuchowisku wystąpili:

..... jako Władysław Broniewski,

..... jako Olka,

..... jako Kaśka,

..... jako Przewodnik,

..... jako Głos.

Scenariusz i reżyseria

Muzyka

Montaż i realizacja

Producent



POZNAJĘ LUDZI MAZOWSZA – GRA ĆWICZĄCA UWAŻNOŚĆ

Małgorzata Kostian

KATEGORIA WIEKOWA: 10-14 LAT

Mazowsze.
serce Polski